

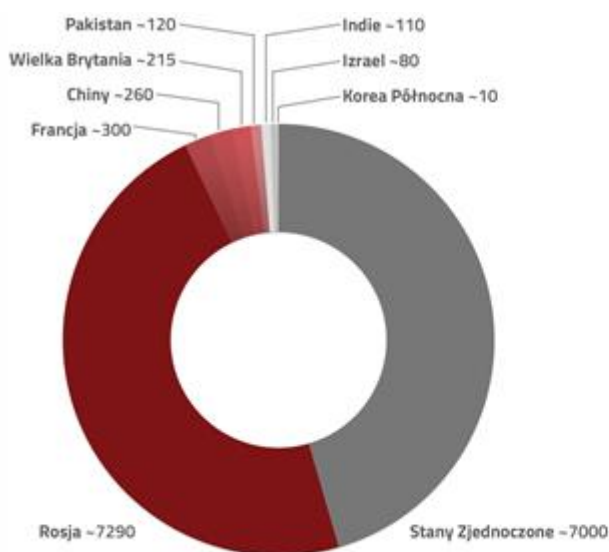
Rosyjska triada nuklearna – propagandowa broń Kremla?

Pomimo kryzysu finansowego i sankcji gospodarczych Federacja Rosyjska konsekwentnie, choć nie bez problemów, prowadzi zakrojony na szeroką skalę program modernizacji wszystkich rodzajów sił zbrojnych. Jednym z priorytetów Państwowego Programu Uzbrojenia na lata 2011-2020 (ros. GPW 2020) jest modernizacja strategicznych wojsk jądrowych, które obecnie decydują przede wszystkim o prestiżu oraz mocarstwowej pozycji Kremla. Ryzyko wybuchu konfliktu jądrowego (w szczególności z użyciem strategicznych rakiet balistycznych) należy uznać za czysto teoretyczne, jednak z perspektywy Moskwy broń jądrowa ma niezwykle istotne znaczenie polityczne, przede wszystkim jako narzędzie nacisku na inne państwa. 26 grudnia 2014 r. prezydent Putin podpisał nowelizację Doktryny wojskowej Federacji Rosyjskiej, w której stwierdza się m.in., że „Federacja

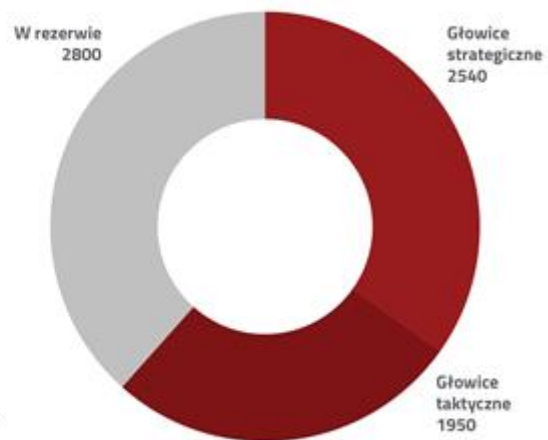
”
Wojska strategiczne mają obecnie niewielkie znaczenie militarne, jednak w przypadku broni taktycznej, która teoretycznie mogłaby zostać użyta w działaniach zbrojnych, sytuacja wygląda inaczej. Rosyjska doktryna wojenna wyraźnie wskazuje na możliwość wykorzystania broni jądrowej w konflikcie zbrojnym. Chociaż ryzyko wybuchu takiego konfliktu jest niewielkie, to nie należy bagatelizować potencjalnego zagrożenia.

Rosyjska zastrzega sobie prawo do użycia broni jądrowej w odpowiedzi na wykorzystanie przeciwko niej i/lub jej sojusznikom broni jądrowej i innych rodzajów broni masowego rażenia, jak również w przypadku agresji przeciwko Federacji Rosyjskiej z zastosowaniem broni konwencjonalnej, jeśli zagrożone jest istnienie państwa”. Zapis ten jednoznacznie wskazuje, że Rosja gotowa jest bronić swojego terytorium wszystkimi dostępnymi środkami. Zważywszy na rosyjską politykę względem Ukrainy, broń jądrowa może być także postrzegana jako niezwykle efektywna forma nacisku politycznego na inne państwa, co zabezpiecza Moskwę przez ewentualną otwartą konfrontacją militarną. Strategiczna broń jądrowa ma obecnie drugorzędne znaczenie z militarne punktu widzenia. W przypadku

hipotetycznej wojny z NATO, Rosja mogłaby zdecydować się na użycie strategicznych głowic jądrowych tylko w charakterze broni ostatecznej, ponieważ zarówno Stany Zjednoczone, jak i Rosja posiadają wystarczająco wiele głowic do wzajemnego zniszczenia się (tzw. doktryna MAD). Koszty utrzymania ogromnego arsenału nuklearnego były w ostatnich dwóch dekadach problemem zarówno dla Rosji, jak i Stanów Zjednoczonych. Amerykanie stopniowo redukowali całkowitą liczbę głowic jądrowych od lat 60. XX w. W przypadku ZSRR spadek liczby głowic rozpoczął się dopiero pod koniec lat 80. ubiegłego wieku. W ostatnich latach Rosja godziła się na redukcję całkowitej liczby głowic strategicznych oraz ich nośników, jednak należy podkreślić, że negocjacje ze Stanami Zjednoczonymi nie dotyczyły taktycznej broni jądrowej. Wszystkie dwustronne (amerykańsko-rosyjskie) rozmowy, a później traktaty rozbrojeniowe, czyli START-I, START-II, SORT i NEW START, ograniczały się jedynie do negocjacji maksymalnego limitu głowic oraz ich nośników, tzn. międzykontynentalnych pocisków balistycznych (intercontinental ballistic missile, ICBM), raket balistycznych klasy woda-ziemia przenoszonych przez okręty podwodne (submarine-launched ballistic missile, SLBM) oraz bombowców strategicznych. Rosjanie konsekwentnie odmawiali negocjacji na temat redukcji zapasów głowic taktycznych, ponieważ broń ta ma większe znaczenie militarne z punktu widzenia Kremla. Federacja Rosyjska nie dysponuje wystarczającymi środkami konwencjonalnymi, które zapewniłyby jej równowagę w militarnym starciu z NATO lub Chinami. Równie istotny jest potencjał gospodarczy oraz ludnościowy Rosji w zestawieniu zarówno z Sojuszem Północnoatlantyckim, jak i Chińską Republiką Ludową.



Grafika 1. Liczba głowic jądrowych na świecie w 2016 r. Opracowanie własne na pdst. SIPRI Fact Sheet: Trends in World Nuclear Forces 2016.



Grafika 2. Struktura rosyjskiego arsenału głowic jądrowych. Opracowanie własne na pdst. SIPRI Fact Sheet: Trends in World Nuclear Forces 2016.

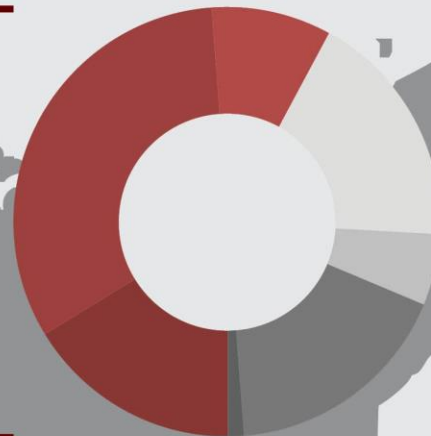


STRATEGICZNE SIŁY JĄDROWE FEDERACJI ROSYJSKIEJ

Priorytety:

- Zastąpienie RS-18B i RS-12M Topol przez RS-24 Jars oraz RS-12M1/2 Topol-M.
- Modernizacja Tu-160 i Tu-95MS.
- Budowa okrętów podwodnych typu Borej (ukończono 3 jednostki; trwa budowa 5 jednostek proj. 955A).

Pociski klasy ICBM starej generacji - 58%



Nowoczesne pociski klasy ICBM - 42%



**STRATEGICZNE
WOJSKA RAKIETOWE**
332

54 POCISKI RS-20 (NATO: SS-18 SATAN) - PO 10 GŁOWIC KAŻDY

108 RS-12M (SS-25 SICKLE) NA WYRZUTNIACH MOBILNYCH

30 RS-18 (SS-19 STILETTO) - PO 6 GŁOWIC

60 RS-12M2 TOPOL-M (SS-27M1) W SILOSACH;
18 RS-12M1 NA WYRZUTNIACH MOBILNYCH

58 RS-24 JARS (MOBILNE) ORAZ
4 RS-24 W SILOSACH
- PO 3 GŁOWICE



**ATOMOWE OKRĘTY
PODWODNE**
13

3 OKRĘTY TYPU KALMAR (NATO: DELTA III) Z 16 SLBM RSM-50 (NATO: SS-N-18 STINGRAY)

6 OKRĘTÓW TYPU DELFIN (NATO: DELTA IV) Z 16 SLBM R-29RMU SINEVA (SS-N-23 SKIFF)

1 OKRĘT TYPU AKUŁA (NATO: TYPHOON, W REZERWIE) ZDOLNY DO PRZENOSZENIA DO 20 SLBM BUŁAWA (SS-N-32)

3 OKRĘTY TYPU BOREJ Z 16 SLBM BUŁAWA (SS-N-32)



**LOTNICTWO
STRATEGICZNE**
76

16 BOMBOWCÓW TU-160 BLACKJACK WYPOSAŻONYCH W POCISKI MANERUJĄCE CH-55 SM (NATO: AS-15A/B KENT)

60 BOMBOWCÓW TU-95MS/MSM BEAR H; DO 6 (TU-95MS6) LUB 16 (TU-95MS16) POCISKÓW MANERUJĄCYCH CH-55/SM

POCISKI MANERUJĄCE CH-102 ZOSTAŁY ZINTEGROWANE Z BOMBOWCAMI TU-95MSM, TU-160 ORAZ SU-34

Zdjęcia: Tu-160 – Aleksandr Markin Flickr.com; SS-18 – ISC Kosmotras.

Autor: Rafał Lipka. Opracowano na pdst. *Military Balance* 2016. Copyright © Fundacja im. Kazimierza Pułaskiego



Rosja z pewnością uwzględnia scenariusz wykorzystania taktycznych głowic jądrowych w przypadku konfliktów regionalnych, o czym świadczą manewry Zapad-2009, w trakcie których najprawdopodobniej ćwiczono atak nuklearny na Warszawę. Niezależnie od prowadzonej przez Rosję wojny informacyjnej należy zaznaczyć, że Sojusz posiada w Europie dość ograniczone środki w zakresie taktycznej broni jądrowej. Jedynymi członkami NATO (oprócz Stanów Zjednoczonych), którzy mają na wyposażeniu swoich wojsk głowice jądrowe są Francja oraz Wielka Brytania (w sumie ponad 500 głowic). Utrzymywane i kontrolowane przez Stany Zjednoczone zapasy taktycznych bomb B-61 (ok. 200 sztuk), które są rozmieszczone w bazach lotniczych na terytorium Belgii, Niemiec, Holandii, Włoch oraz Turcji na podstawie tzw. NATO Nuclear Sharing, wydają się dość skromne w porównaniu z rosyjskim arsenałem jądrowym.

Wojska strategiczne Federacji Rosyjskiej

Rosyjską strategiczną triadę nuklearną tworzą: strategiczne wojska rakietowe, wyposażone w międzykontynentalne pociski balistyczne; strategiczne lotnictwo bombowe (komponent sił powietrzno-kosmicznych); oraz strategiczne okręty podwodne o napędzie jądrowym (marynarka wojenna). Głównym wyzwaniem dla strategicznych wojsk rakietowych jest wymiana opracowanych w drugiej połowie lat 70. radzieckich systemów balistycznych, tzn. odpalanych z silosów pocisków RS-18 (NATO: SS-19 Stiletto) i RS-20 (NATO: SS-18 Satan, współcześnie operacyjna wersja jest także określana jako R-36M2 Wojewoda, wprowadzono ją w 1988 r.), a także RS-12M na wyrzutniach mobilnych. Systemy te są konsekwentnie zastępowane przez rakiety balistyczne RS-12M1/2 oraz RS-24 Jars. W lutym 2017 r. Ministerstwo Obrony Federacji Rosyjskiej ogłosiło, że dostarczono 41 nowych pocisków balistycznych, a całkowity udział zmodernizowanego wyposażenia rosyjskiej triady nuklearnej wynosi obecnie 60 proc. – nie sprecyzowano jednak jakie systemy i w jakiej liczbie zostały dostarczone. Warto zwrócić uwagę, że w zestawieniu „Military Balance 2016” wskaźnik wyposażenia uznawanego za nowoczesne w strategicznych wojskach rakietowych wyniósł ok. 42 proc., w innych opracowaniach z 2016 r. jest mowa o 50 proc., co wynika zarówno z dostaw nowych rakiet balistycznych, jak i redukcji ogólnej liczby rozmieszczonych (operacyjnych) systemów. W ubiegłym roku pojawiły się ponadto pierwsze informacje nt. nowego, ciężkiego strategicznego pocisku balistycznego nowej generacji, określanego jako RS-28 Sarmat, który miałby zastąpić rakiety RS-20 (RS-36M2

Wojewoda). Pociski RS-28 miałyby przenosić do 16 głowic jądrowych, a według niektórych doniesień także hipersoniczne pojazdy JU-74, które miałyby umożliwić atak na obszary chronione przez zaawansowane systemy obrony powietrznej. W chwili obecnej nie sposób zweryfikować czy informacje te są prawdziwe i faktycznie dotyczą oczekiwanych zdolności rakiet RS-28. Należy również wziąć pod uwagę, że mogą być to w dużej mierze działania propagandowe oraz jeden z elementów prowadzonej wojny informacyjnej.

Rosyjska marynarka wojenna także zwiększa swój potencjał strategiczny – w ostatnich latach wprowadzono do służby 3 okręty podwodne o napędzie jądrowym proj. 955 Borej (trwa budowa 5 kolejnych jednostek proj. 955A).. Obecnie Rosjanie dysponują 12 okrętami podwodnymi trzech typów (jeden okręt typu Akula jest w rezerwie). Zastąpienia wymagają w szczególności okręty typu Delta-III, które pod względem technologicznym odpowiadają drugiej połowie lat 70. W 2017 r. planowane jest wodowanie kolejnego okrętu typu Borej w wersji zmodernizowanej (proj. 955A). Okręty podwodne nowej generacji przenoszą 16 strategicznych pocisków balistycznych Buława wyposażonych w 6 głowic jądrowych. Warto jednak podkreślić, że rakiety te wciąż wymagają dopracowania – do końca 2016 r. przeprowadzono w sumie 26 prób, z których 8 zakończyło się niepowodzeniem.

W stosunkowo najsłabszej kondycji jest rosyjskie lotnictwo strategiczne, które w najbliższych latach będzie wymagało zastąpienia obecnie eksploatowanych maszyn Tu-160, a w szczególności Tu-95. Rosjanie modernizują flotę bombowców strategicznych w oczekiwaniu na bombowiec nowej generacji, zbudowany w technologii obniżonej wykrywalności (stealth). Maszyna ta, określana jako PAK-DA (ros. perspektiwnyj awiacionnyj kompleks dalnej awiacii), jest obecnie projektowana w zakładach Tupolewa. W dniu 2 marca 2017 r. rosyjski portal Sputnik ogłosił, że zbudowano pierwszy model nowego bombowca w skali 1:1, a pierwszy lot prototypu miałyby się odbyć już w 2021 r. Zważywszy na problemy rosyjskiego przemysłu ze sztandarowym projektem nowego myśliwca przewagi powietrznej 5. generacji – Suchoj T-50 (PAK-FA) oraz zapowiedź wznowienia produkcji bombowców Tu-160 (w wersji M2) – zapowiedź rozpoczęcia do 2025 r. seryjnej produkcji bombowców nowej generacji należy traktować raczej z rezerwą. Nie ulega jednak wątpliwości, że bombowce Tu-160 oraz Tu-95 są wciąż niezwykle groźnymi maszynami, ze względu na przenoszone przez te samoloty rakiety manewrujące typu Ch-55 oraz Ch-102, które są wyposażone w głowice jądrowe. Zasięg bardziej nowoczesnych Ch-102 wynosi od 3000 do 4500 km.

Taktyczna broń jądrowa

Chociaż to właśnie redukcje strategicznych sił jądrowych były przedmiotem negocjacji pomiędzy Stanami Zjednoczonymi oraz Związkiem Radzieckim, a następnie Rosją, to za większe zagrożenie z militarnego punktu widzenia należy uznać rosyjski arsenał taktycznej broni jądrowej. Niezależnie od szacunków (wykorzystane w tym opracowaniu dane Military Balance 2016 wskazują na ok. 2000 operacyjnych głowic taktycznych) rosyjski arsenał taktycznych głowic jądrowych jest kilka razy większy niż całe zapasy NATO w Europie (uwzględniając bomby B-61 rozmieszczone w ramach NATO Nuclear Sharing oraz zasoby Francji i Wielkiej Brytanii). Należy również zaznaczyć, że rosyjskie głowice jądrowe są na wyposażeniu sił powietrzno-kosmicznych, wojsk lądowych, a także marynarki wojennej – są w nie uzbrojone zarówno okręty nawodne, jak i podwodne (infografika 2.).

Powyższe zestawienie obrazuje jak wieloma systemami zdolnymi do przenoszenia taktycznych głowic jądrowych dysponują obecnie Rosjanie. Biorąc pod uwagę ograniczone zdolności rosyjskiego przemysłu obronnego – który ma za zadanie nie tylko sprostać wymaganiom Państwowego Programu Uzbrojenia na lata 2011-2020, ale również nowym problemom, będących rezultatem sankcji gospodarczych – należy zauważyć, że taktyczna broń jądrowa jest postrzegana na Kremlu jako konieczność. Rosjanie są świadomi przewagi technologicznej Zachodu – Rosja nie jest w stanie rywalizować z NATO pod względem systemów konwencjonalnych. Warto również zwrócić uwagę na to, w jaki sposób Rosjanie wykorzystują posiadane systemy do celów propagandowych. Niewątpliwie najbardziej „medialnym” rosyjskim system balistycznym jest system Iskander-M. Polityka Kremla opierała się do tej pory przede wszystkim na groźbach pod adresem Polski oraz krajów bałtyckich. Systemy Iskander były w tym celu intensywnie wykorzystywane jako „straszak”, wymierzony przeciwko jedności Sojuszu Północnoatlantyckiego. Wydarzenia na Ukrainie udowodniły, że obawy Polski i krajów bałtyckich nie były bezpodstawne. Jednak nie można absolutnie uznać za największe zagrożenie samego faktu rozmieszczenia w obwodzie kaliningradzkim rakiet Iskander, ponieważ Rosjanie są zdolni przerzucić te systemy do Kaliningradu w ciągu kilkudziesięciu godzin – jest to wyłącznie kwestia podjęcia stosownej decyzji w Moskwie. Zagrożeniem jest natomiast intensywna modernizacja systemów rakietowych, co niestety oznacza dla państw europejskich konieczność przeznaczenia znacznych środków na wzmocnienie obrony powietrznej, przede wszystkim w kontekście zwalczania pocisków balistycznych oraz manewrujących. Specyfika taktycznej broni

jądrowej, a więc możliwość stosowania głowic jądrowych zamiennie z głowicami konwencjonalnymi, czyni ją doskonałym narzędziem nacisku politycznego, które Rosjanie konsekwentnie wykorzystują.



TAKTYCZNA BROŃ JĄDROWA W SIŁACH ZBROJNYCH FEDERACJI ROSYJSKIEJ



SIŁY POWIETRZNO- KOSMICZNE

Szacowana liczba głowic: ~570*

Taktyczne głowice jądrowe są przenoszone przez pociski rakietowe typu Ch-15, Ch-22, w które uzbrojone są bombowce Tu-22M3. Grawitacyjne bomby jądrowe mogą być także przenoszone przez samoloty Su-24M oraz Su-34.

Ponadto głowice jądrowe są również na wyposażeniu jednostek obrony powietrznej uzbrojonych w systemy S-300PS/S-300PM oraz A-135, które chronią Moskwę przed atakiem balistycznym. Szacowany arsenał jądrowy przeznaczonych do obrony powietrznej to ok. **480 głowic***.



MARYNARKA WOJENNA

Szacowana liczba głowic: ~760*

Systemy przystosowane do przenoszenia głowic jądrowych: 1) przeciwokrętowy pocisk manewrujący P-700 Granit (krążowniki rakietowe proj. 1144, OP proj. 949A); 2) przeciwokrętowy pocisk rakietowy P-270 Moskit (niszczycele rakietowe proj. 956; korwety proj. 1239 oraz 1241; niszczyciele proj. 1155); 3) pocisk przeciwokrętowy P-120 Malahit (korwety proj. 1234.1); prawdopodobnie pociski P-800 Oniks; pociski do zwalczania OP; torpedy; pociski manewrujące 3m-54 Kalibr (w wersji przeznaczonej do zwalczania celów lądowych) o zasięgu ok. 2500 km.



WOJSKA LĄDOWE

Szacowana liczba głowic: ~140*

Taktyczne głowice jądrowe mogą być wykorzystywane przez systemy balistyczne krótkiego zasięgu typu 9K79-1 Toczka-U (36 wyrzutni**, zasięg ok. 130 km) oraz Iskander-M (100 wyrzutni**, zasięg 500-700 km)

Prawdopodobnie pociski określone jako Iskander-K (rakiety manewrujące, stanowiące zapewne modyfikacją rakiet Kalibr) będą zdolne do przenoszenia ładunków jądrowych. Zasięg tych pocisków ma przekraczać 500 km, a według niektórych doniesień wynosić ma nawet 2500 km, co oznacza złamanie traktatu INF.

Zdjęcia: Su-34 – Alex Beltyukov, Airliners.net; korweta typu Bujan – Anton Blinov, Mil.ru; wyrzutnie systemu Iskander – Mil.ru.



Przybliżony zasięg raket balistycznych Iskander-M

* Na podstawie H.M. Kristensen, R.S. Norris *Russian nuclear forces 2016* [w:] "Bulletin of the Atomic Scientists" 2016, nr 3.

** *Military Balance 2017: Further Assessments*

Autor: Rafał Lipka. Copyright © Fundacja im. Kazimierza Pułaskiego



Wnioski

1. Modernizacja strategicznych wojsk jądrowych jest jednym z priorytetowych zadań rosyjskiego przemysłu obronnego. Pomimo trudności gospodarczych Rosjanie konsekwentnie modernizują wszystkie rodzaje wojsk i zwiększają również swoje możliwości w zakresie wykorzystania głowic jądrowych. Chociaż zagrożenie konfliktem jądrowym jest czysto hipotetyczne, to nie należy takiego konfliktu całkowicie wykluczać. Nowoczesne systemy strategicznej broni jądrowej, a także taktycznej, są dla Moskwy środkiem do wzmocnienia pozycji na arenie międzynarodowej.
2. Wojska strategiczne mają obecnie niewielkie znaczenie militarne, jednak w przypadku broni taktycznej, która teoretycznie mogłaby zostać użyta w działaniach zbrojnych, sytuacja wygląda inaczej. Rosyjska doktryna wojenna wyraźnie wskazuje na możliwość wykorzystania broni jądrowej w konflikcie zbrojnym. Chociaż ryzyko wybuchu takiego konfliktu jest niewielkie, to nie należy bagatelizować potencjalnego zagrożenia. Rozwój rosyjskich systemów balistycznych, a także pocisków manewrujących, wymaga budowy wielowarstwowego systemu obrony powietrznej, który będzie zdolny zwalczać szerokie spektrum środków napadu powietrznego.
3. Postępująca modernizacja rosyjskiego arsenału nuklearnego i utrzymujące się napięcie na linii NATO-Rosja wyraźnie wskazują, że w najbliższej przyszłości nie powinno dojść do wycofania amerykańskich bomb B-61 z Europy (może wskazywać na to również zapowiedź ze strony nowej amerykańskiej administracji podniesienia wydatków zbrojeniowych i położenia wysokiego priorytetu na modernizację sił nuklearnych USA). W obecnej, napiętej sytuacji geopolitycznej konieczne jest przede wszystkim demonstrowanie jedności Sojuszu Północnoatlantyckiego, zarówno na poziomie politycznym, jak i militarnym. Państwa członkowskie NATO muszą konsekwentnie realizować proces modernizacji sił zbrojnych, a także dążyć do zwiększenia wydatków obronnych do poziomu 2 proc. PKB, niezależnie od bieżącej sytuacji politycznej. Polska powinna wspierać na forum Sojuszu program NATO Nuclear Sharing i sondować wśród sojuszników możliwość ewentualnego aktywnego włączenia się do niego w dalszej przyszłości.

Autor: Rafał Lipka, Analityk Programu Bezpieczeństwo i Obronność Fundacji im. Kazimierza Pułaskiego

Fundacja im. Kazimierza Pułaskiego jest niezależnym think tankiem specjalizującym się w polityce zagranicznej i bezpieczeństwie międzynarodowym. Głównym obszarem aktywności Fundacji Pułaskiego jest dostarczanie analiz opisujących i wyjaśniających wydarzenia międzynarodowe, identyfikujących trendy w środowisku międzynarodowym oraz zawierających implementowalne rekomendacje i rozwiązania dla decydentów rządowych i sektora prywatnego.

Fundacja w swoich badaniach koncentruje się głównie na dwóch obszarach geograficznych: transatlantyckim oraz Rosji i przestrzeni postsowieckiej. Przedmiotem zainteresowania Fundacji są przede wszystkim bezpieczeństwo, zarówno w rozumieniu tradycyjnym jak i w jego pozamilitarnych wymiarach, a także przemiany polityczne oraz procesy ekonomiczne i społeczne mogące mieć konsekwencje dla Polski i Unii Europejskiej.

Fundacja Pułaskiego skupia ponad 40 ekspertów i jest wydawcą analiz w formatach: „Stanowiska Pułaskiego”, „Komentarza Międzynarodowego Pułaskiego” oraz „Raportu Pułaskiego”. Fundacja wydaje też „Informator Pułaskiego”, będący zestawieniem nadchodzących konferencji i spotkań eksperckich dotyczących polityki międzynarodowej. Ekspertsi Fundacji regularnie współpracują z mediami.

Fundacja przyznaje nagrodę "Ryccerz Wolności" dla wybitnych postaci, które przyczyniają się do promocji wartości przyświecających generałowi Kazimierzowi Pułaskiemu tj. wolności, sprawiedliwości oraz demokracji. Do dziś nagrodą uhonorowani zostali m.in.: profesor Władysław Bartoszewski, profesor Norman Davies, Aleksander Milinkiewicz, prezydent Lech Wałęsa, prezydent Aleksander Kwaśniewski, prezydent Valdas Adamkus, Javier Solana, Bernard Kouchner i Richard Lugar.

Fundacja Pułaskiego posiada status organizacji partnerskiej Rady Europy.

www.pulaski.pl